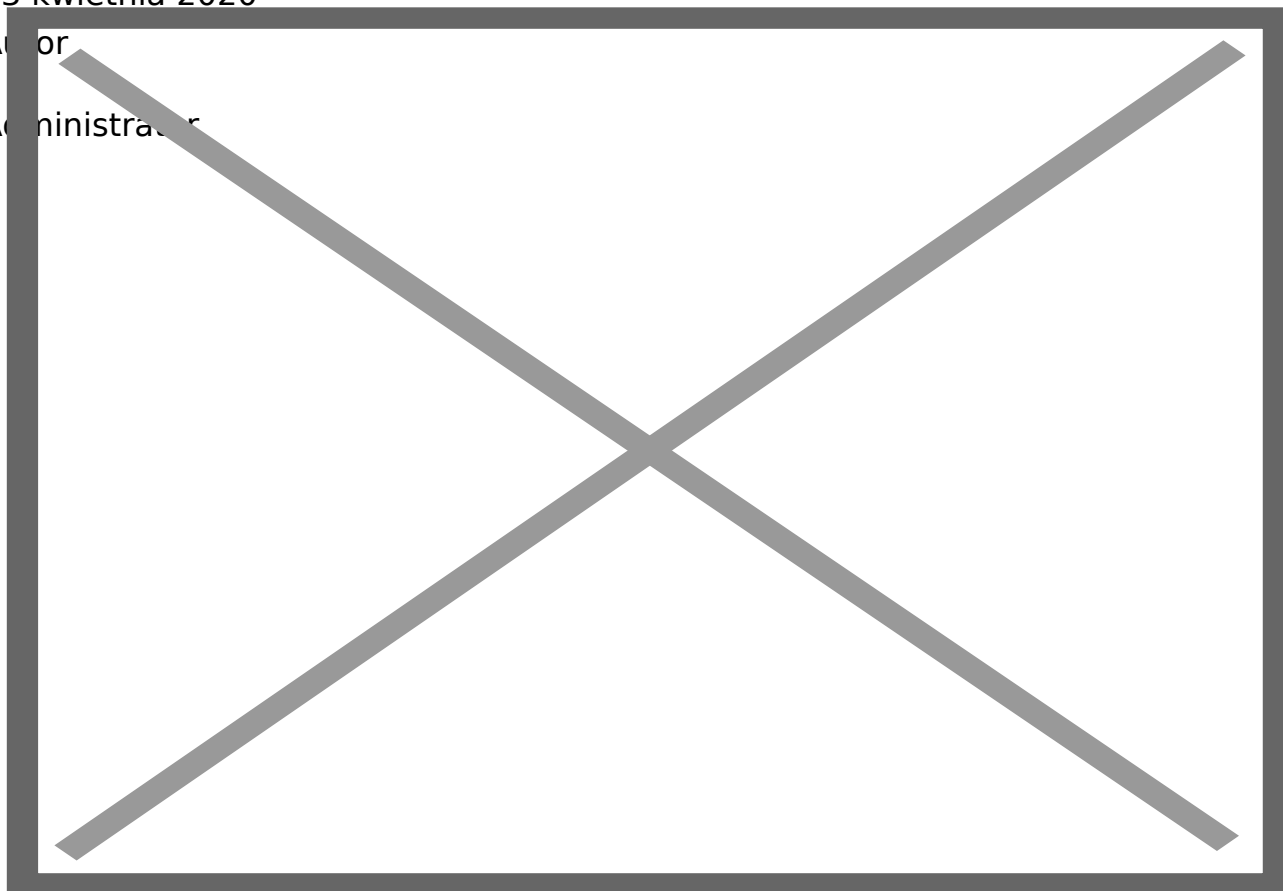


Data publikacji

03 kwietnia 2020

Autor

Administrator



Inicjatywę szycia maseczek na terenie gminy Pszczyna rozpoczęły dwie osoby: Katarzyna Wyroba oraz Joanna Skrzypczyk. Dzisiaj w akcję zaangażowało się ponad dwieście osób. Z każdym dniem chętnych przybywa, a co za tym idzie, przybywa maseczek.

W pierwszych dniach chęć pomocy zgłosiły Szkoła Podstawowa nr 6 oraz Przedszkole Publiczne nr 21 z Pszczyny. W kolejnych dniach dołączyły placówki z Rudołtowic, Łąki, Piasku, Brzeźc, Wisły Małej, Czarkowa, Studzionki, Starej Wsi, a także z Pszczyny (SP1 i SP2).

Efekt prac to ponad 2 tys. maseczek, które już zostały rozdysponowane. W najbliższych dniach koordynatorki akcji spodziewają się kolejnych dwóch tysięcy. To oczywiście nie koniec. Tym bardziej, że sporo materiału trafia od darczyńców. Do akcji włączył się Urząd Miejski.

- Gmina Pszczyna zakupiła 500 m bieżących materiału, z którego uszyte zostanie ok. 9 tys. maseczek - wymienia Joanna Skrzypczyk, która wskazała na miejsca, do których zawieziono maseczki. Wśród nich jest oczywiście pszczyński szpital, przychodnie, sklepy i wiele instytucji. Maseczki trafiły także do Wrocławia, Katowic i Sosnowca na Oddziały Intensywnej Opieki Medycznej, a także do służb mundurowych Obecnie szyte są małe maseczki na oddziały onkologiczne, które pojedą do dziecięcego szpitala.

- To dla nas wszystkich bardzo trudny okres. Jestem pod ogromnym wrażeniem wrażliwości, ofiarności i zaangażowania naszych mieszkańców. Widząc takich ludzi rozpira mnie duma, że razem tworzymy naszą lokalną społeczność - powiedział burmistrz Dariusz Skrobol.

Tagi

[szycie maseczek](#)

[maseczki pszczyna](#)

[Wszystkie aktualności](#)